DODATEK TYGODNIOWY

do Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na „Dodatek Tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 zł., z przesyłką pocztową 5 zł. wal. austr.

№ 38. Dnia 19. Września 1868.

Potrzeby Galicyi pod względem ekonomicznym.

VI.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 24, 26., 30., 36. i 37.)

Z tego co w poprzednim artykule powiedzieliśmy wynika, iż przemysł w Galicyi głównie zwrócić się powinien ku przerobieniu ziemiopłodów, których natura krajowi naszemu wcale nie skąpiła. Bo prócz zboża mamy len, konopie, ziemia nasza po większej części zdolna jest do produkcyi buraków, mamy wełnę, wprawdzie dotąd w bardzo małej ilości, w porównaniu do obszarów naszych produkowaną, mamy wielką obfitość drzewa a nadto mamy w łonie ziemi naszej ogromne bogactwa soli a w zachodniej Galicyi węgiel kamienny, siarkę i glinkę ogniotrwałą. Jakież to rozległe pole ta rozliczność i rozmaitość surowych materyałów nastręcza dla prawdziwie rodzimego przemysłu, który jeżeli kiedy dojdzie do należytego rozwoju, nie tylko że przedsiębiorcom właściwych zakładów hojne zyski przynosić powinien, ale nadto postać wielu okolic, dotąd ubogich i pustych, zupełnie zmienić może.

Wspomnieliśmy umyślnie o zysku przedsiębiorców bo u nas często spotkać się można ze zdaniem, iż każdy zakład fabryczny lub przemysłowy, chociażby nawet właściciel straty na nim ponosił, jest dla kraju korzystnym z powodu że pomnaża obrót pieniędzy, ludziom zarobki nastręcza. Otóż zdanie takowe jako ze wszech miar niegruntowne i mylne uważać należy. Bo jakżeż to co jednostce stratę przynosi, korzyścią dla ogółu być może, kiedy ogół niczem przecież nie jest, jeno zbiorem jednostek w społeczności związanych. To co przedsiębiorca stracił, zmniejszyło zarazem majątek ogółu, uszczerbek ten nie znalazł żadnego wynagrodzenia w zarobku ludzi co przy przedsiębiorstwie pracowali, bo ludzie ci znaleść mogli inny zarobek, nikomu straty nie przynoszący a zatem i majątek ogółu nie uszczuplający. Dla tego też ci co nierozważnie biorą się do zakładania fabryk w których mienie swoje tracą, nie tylko żadnej zasługi w obec kraju nie mają, ale nadto przeciwko krajowi grzeszą, ubożą go tem, co przez nierozwagę stracili i odstraszając innych od takich nawet przedsiębiorstw, które istotne zyski przynieśćby mogły.

Po tem zboczeniu, które zdało nam się potrzebne dla sprostowania opinii powszechnie u nas kursującej, do założenia naszego wracając, największe znaczenie przyznalibyśmy tej gałęzi przemysłu, która ma na celu przerobienie ziemiopłodów na samem miejscu produkcyi, podnosząc pierwiastkową ich wartość, z ułatwieniem przewozu w odleglejsze strony. Pod tym względem zasługuje na największą uwagę przerabianie zboża i ziemniaków na wódkę, już dla tego, iż żaden rodzaj przemysłu tak ściśle jak gorzelnictwo z gospodarstwem rolnem spoić się nie da, nie wspiera go tak bezpośrednio i silnie. Z tego powodu życzyćby sobie wypadało, iżby gorzelnictwo doszło u nas do największego rozwoju, żeby wódka przedmiotem handlu wywozowego być mogła. Ale niestety stoją temu na zawadzie przeszkody, których żadne usiłowanie usunąć nie zdoła. Bo inne prowincye monarchii tyle i więcej nawet wódki produkują niż na własną konsumcyę spotrzebować zdołają, wszędzie albowiem są liczne cukrownie, które uboczne swe produkta na wódkę przerabiają. Ztąd też podaż większa zwykle niż popyt, handel wódką prawie zawsze w stagnacyi. Obce zaś kraje Europy rzadko kiedy dowozów wódki potrzebują, a w razie potrzeby bliższe im są inne prowincye monarchii i kraje pruskie niż Galicya, z której transport do Włoch lub do Francyi nader wiele kosztuje. Zmienia się to wprawdzie w czasach wojny lub wielkiego urodzaju ziemniaków u nas a nieurodzaju zagranicą, ale na zmiany te wiele liczyć nie można. Bo wojny dziś trwają za nadto krótko żeby na stosunki produkcyi i kosumcyi trwały wpływ wywierać mogły, a lata urodzaju u nas a nieurodzaju zagranicą rzadko się też zdarzają. Tak więc gorzelnie nasze w odbycie bezpośredniego swego produktu do własnego kraju ograniczać się muszą, wywary tylko służą do tuczenia wołów, po większej części do Wiednia pędzonych. W takiem położeniu względy czysto ekonomiczne przemawiają wprawdzie za największym rozwojem gorzelnictwa, względy jednak wyższe wymagają ograniczenia nadmiaru użycia wódki, zgubny wpływ na moralność ludu wiejskiego i niższych warstw miejskich wywierającego. Prąd czasu skierował dziś usiłowania ludzi myślących ku pracy około uzacnienia i duchowego podniesienia ludu wiejskiego, niezawodnym zaś skutkiem posunięcia włościanina naszego na wyższy stopień oświaty, będzie zmniejszenie opilstwa i użycia wódki w ogóle. Na gorzelnictwo nie korzystnie to zaiste oddziaływać będzie i wnosić ztąd można iż w przyszłości gorzelnie z korzyścią utrzymać się będą mogły, tylko w gruntach piaszczystych, szczególnie do produkcyi ziemniaków usposobionych i w okolicach leśnych, przy taniem paliwie, w ogóle wśród położenia miejscowego, gorzelnictwu wyraźnie sprzyjającego.

Wyrób wódki z ziemniaków przez różne już koleje przechodził w kraju naszym. Doszedłszy do wielkiego rozwoju, przy rozpowszechnionych wszędzie gorzelniach, doznał on pierwszego ciosu przez zarazę na ziemniaki, która się w 1845 roku po pierwszy raz pojawiła. Naraziła ona wyrób wódki na wielkie straty i wiele gorzelni do zupełnego upadku przyprowadziła. Srożąc się przez dziesięć lat prawie bez przerwy, zaraza później zmniejszać się poczęła a od kilku lat prawie zupełnie ustała. Gorzelnictwo, które w skutek zarazy, znacznie było upadło, znów wznosić się poczęło i dziś niemal już do dawniejszego rozwoju wróciło. Powszechne u nas jest mniemanie jakoby główną przyczyną upadku gorzelnictwa była wysoka opłata na wódkę nałożona. Mniemanie to jednak nader jest mylne bo opłata na wódkę, choćiaż wysoka, wyrobowi jej szkodzić nie może, byle była w taki sposób pobierana, iżby wódkę w cukrowniach z melasy pędzoną nie faworyzowała, lecz równej ją opłacie jak wódkę z ziemniaków poddawała, a zarazem w taki sposób iżby defraudacye miejsca mieć nie mogły. Bo z natury rzeczy producent opłaty nie ponosi, zwraca mu ją konsument, producent opłatę tylko awansuje, a przy wywozie wódki za granice monarchii, skarb opłatę w całości zwraca. Z tego powodu skargi na samą li tylko wysokość opłaty od wódki zdają nam się nie uzasadnione a upatrywanie upadku gorzelnictwa w wysokiej od wódki opłacie, jako wprost niedorzeczne i o miałkim sądzie świadczące, uważać można. Temu przecie nikt nie zaprzeczy, iż słuszność wymaga żeby ten co wódkę pije przykładał się do ciężarów kraju, bo używa trunku, który jako niezbędny do utrzymania życia uważany być nie może a opłata, na którą tyle sarkają, tak jest jeszcze umiarkowaną, iż nie tylko użyciu ale nawet nadmiarowi użycia wódki wcale nie przeszkadza.

Kwestya wyrobu wódki naprowadza nas mimowolnie na kwestyę propinacyi, dziś właśnie na porządku dziennym u nas będącą. To prawo warobu i wyszynku wódki jest częścią integralną własności ziemi, że zatem jako przywilej uważane i bez wynagrodzenia zniesione być nie może, o tem wie każdy i na to dalszego dowodu nie potrzeba. Ale prawo to w wykonaniu mianowicie co do wyszynku, znacznego doznało uszczerbku, najprzód przez udzielanie konsensu na przedaż wódek słodzonych, jakoby przedmiotem zwykłego handlu będących i ogólnym przepisom ustawy przemysłowej podlegających, a następnie przez zniesienie jurysdykcyi patrymonialnej i w skutek prawa o nienaruszalności mieszkań prywatnych, śledzenie i dochodzenie defraudacyi propinacyjnych nader utrudniającego. W takiem położeniu rzeczy właściciele propinacyi, widząc się zagrożonymi w użytkowaniu z prawa, które im dawniej wielkie korzyści przynosiło, radziby pozbyć się tego prawa na rzecz ogółu za największem ile być może wynagrodzeniem. Ztąd liczne projekta wykupu propinacyi, w których bliższy rozbiór wdawać się nie będziemy, bośmy rzecz tę w „Gazecie Lwowskiej“

przy końcu 1866 i na początku 1867 roku obszernie już traktowali a „Czas" krakowski teraz niedawno pracę naszą prawie dosłownie powtórzył. Tyle dziś tylko powiemy, iż wykupno propinacyi rzecz to wcale nie łatwa, bo kupca prywatnego na nią nie ma, kraj zaś cały jako przedsiębiorca i spekulant wystąpić nie może, bo na spekulacyi najgorzej wyjśćby mógł, tak zaś już jest różnemi dodatkami do podatków przeciężony, iż obarczać go nie można nowym podatkiem a nawet tylko perspektywą nowego ciężaru, na drodze rękojmi za niedobory w dochodach propinacyjnych, co ostatecznie nie byłoby niczem jeno składką na korzyść jednej klasy mieszkańców, przez cały ogół opłacać się mającą. Tak więc przyszłość propinacyi wcale się nie przedstawia w różowem świetle i właściciele większych obszarów wcześnie myślećby powinni o zastąpieniu innym rodzajem przemysłu zysków jakie im wyrób wódki i prawo jej wyszynku przynosiły.

Teraz właśnie sprawa wykupu propinacyi na Sejmie krajowym traktowana będzie. Sprawa to nader ważna, bo przedstawiająca prawie 4-milionową cyfrę rocznego dochodu a zatem w kapitale ogrom 80-milionowy, kiedy wynagrodzenie za pańszczyznę 55 milionów nie przenosiło. Miejmy nadzieję, iż reprezentacya kraju z korzyścią dla ogółu i bez szkody dla stron prywatnych załatwić ją zdoła.

Spółki zaliczkowe.

(Dokończenie. — Ob. nr. 37.)

9. *Stosunek klas oświeconych i zamożnych do zakładów zaliczkowych.*

Jeżeli stowarzyszenia i spółki mają się przyczynić do rozwiązania kwestyi socyalnej (t. j. do wypełnienia istniejącej w społeczeństwie przepaści), to pierwszym warunkiem podobnego skutku jest współudział wszystkich klas społeczeństwa, ponieważ kwestya socyalna obchodzi zarówno wszystkie klasy społeczne i nikt nie stoi poza obrębem tej solidarności. Dotychczasowe stowarzyszenia nie dojrzały jeszcze; wartość i piękność owocu zaś dają się dopiero wtedy poznać, gdy owoc ten doścignął zupełnie. Dojrzałość taka zawisła od dojrzałości ducha społecznego, który jest duchem braterstwa. Egoizm sprowadził socyalne cierpienia; hasłem jego jest moralność tygrysa: „Każdy dla siebie", co w praktyce prowadzi do wojny „wszystkich przeciw wszystkim", do zbestwienia świata i do wyniszczenia ludzkości. Przeciwwagą samolubstwa jest u człowieka szlachetnego braterskość, u istoty kierującej się tylko głową, oświecony egoizm, organem zaś obu jest idea asocyacyi z prawdziwie chrześciańskiem godłem: „Jeden za wszystkich a wszyscy za jednego". Dwojaki charakter kwestyi socyalnej wkłada na asocyacye dwojakie zadanie, które bez udziału wszystkich klas społeczeństwa spełnionem być nie może. Socyalna kwestya powstaje z dwóch głównych przyczyn, z przepaści materyalnej i duchowej, dzielących społeczeństwo. Przepaści te ile możności wyrównywać, znaczy pracować nad rozwiązaniem kwestyi socyalnej. Oto co jest powołaniem stowarzyszeń; mają one przeto zadanie duchowe i materyalne zarazem. Z tego wynika, że bez udziału właścicieli duchowego i materyalnego kapitału stowarzyszenia nie mogą się dostacznie rozwinąć a tem samem nie przyczyniają się do uproszczenia kwestyi socyalnej. Rozwiązanie tej ostatniej w całem jej głębokiem znaczeniu nie mogło by się obejść bez owego udziału nawet i w takim wypadku, gdyby materyalnie możliwem było, utrzymać stowarzyszenia w stanie kwitnącym tylko przez udział klas uboższych. Byłby to rezultat tylko ekonomiczny, nie zaś właściwie socyalny, a przeto nie złagodziłby w niczem owej fanatycznej cierpkości z jaką kwestya socyalna wszędzie głowę podnosi.

Mamy na to dowód w Anglii. Stowarzyszenia robotników kwitną tam w najlepsze; ponieważ jednak biorą w nich udział tylko klasy pracujące, bez uczestnictwa także i klas wyższych, przeto stowarzyszenia te, jakkolwiek kwitnące, nie przyniosły wszelako ani pokoju ani pojednania ani przyjaźni w rozdarte społeczeństwo. Ten najwyższy i jedynie zadawalniający skutek nie da się osiągnąć inaczej jak tylko za współudziałem braterskim wszystkich klas społeczeństwa.

Słusznie też odzywa się profesor francuski E. Lavasseur w swojej nie dawno wydanej „historyi pracy we Francyi" do mieszczaństwa napomnieniem: „aby przy każdej sposobności zbliżało się do niższych warstw ludu, gdyż tylko ścisłe stosunki z niemi potrafią usunąć obustronne przesądy."

W materyalnym względzie przynoszą klasy zamożne i oświecone stowarzyszeniom tę korzyść, iż udział ich podnosi kredyt tych spółek a tem samem pozwala im działać skutecznie także i na korzyść niższych warstw zarobkujących. Nadto, zakłady kredytowe przez to samo, że i zamożniejsi ludzie wchodzą z niemi w stosunki pieniężne (podając n. p. wexle do dyskontowania), pozbywają się też cechy ubóstwa, która nieraz i takich członków, co istotnie pomocy potrzebują, ale od fałszywego wstydu nie są wolni, wstrzymuje od uciekania się do pomocy zakładów, utrzymywanych tylko przez tak zwanych ludzi drobnych.

Wszystkie te względy, przemawiające za współudziałem klas zamożnych i wykształconych, trafiają też zagranicą coraz więcej do przekonania ogółu a egoizmowi klas ubywa pomału właściwej mu siły rozprzęgającej.

Tak n. p. w liczbie przewodniczących w 532 spółkach zaliczkowych w Niemczech (o których bliższe daty ogłoszone zostały) znajdowało się podług wykazu z roku 1866: 79 kupców, 54 lekarzy, 23 aptekarzów, 2 traktyerników, 24 nauczycieli gymnazyalnych i profesorów, 26 sędziów, 62 adwokatów, 41 burmistrzów, 24 senatorów i radźców miejskich, 28 fabrykantów, 9 właścicieli dóbr, 4 dyrektorów fabryk i kopalń, 1 inspektor budownictwa, 1 budowniczy, 28 urzędników publicznych, 8 księgarzy, 6 literatów, 2 malarzy, 1 bankier, 1 proboszcz, 1 major, 1 hrabia i 3 baronów, 1 landrat, 1 prokurator i 1 dyrektor policyi.

10. *Statystyczne daty co spółek kredytowych niemieckich.*

Sprawozdanie roczne, które za r. 1866 ogłosił Schulze-Delitsch, wykazuje 1047 niemieckich spółek zaliczkowych.

Z ogólnej tej liczby przypada na

Prusy	567
Niemieckie kraje Austryi	123
Saxonię	94
Wirtembergię	54
Księstwa saskie	42
Mecklenburg	38
Bawaryę	31
Hessen	27
Badeńskie	23
Księstwa Anhalt	15
„ Schwarzburg	10
Oldenburg	6
Księstwa Reuss	5
Wolne miasta	4
Brunszwik	4
Lipe, Waldek i Luxemburg	4

Środki materyalne i rezultaty czynności pojedyńczych spółek kredytowych wykazuje tabela poniżej umieszczona:

Miejsce	Spółka istnieje od roku	Liczba członków w roku 1866	Obrót w zaliczkach i dyskontowanych wekslach	Dywidenda na rok 1866	Udziały członków	Fundusz rezerwowy	Cudze kapitały	Straty w roku 1866
			Talary	Procent				Talary
Allstedt	1858	145	605.080	10	9605	3530	154825	—
Aschersleben	„	1020	941.172	8	80185	2052	96056	—
Bielefeld	1861	335	199.051	8	50833	24	39883	80
Bonn	„	2630	247.219	$6^2/_3$	35350	4623	86024	—
Wrocław	1859	2533	905.299	$12^1/_2$	84283	4450	141000	270

Miejsce	Spółka istnieje od roku	Liczba członków w roku 1866	Obrót w zaliczkach i dyskontowanych wekslach	Dywidenda na rok 1866	Udziały członków	Fundusz rezerwowy	Cudze kapitały	Straty w roku 1866
			Talary	Procent				Talary
Krefeld	1860	549	349.911	8	19019	2670	78142	555
Dessau	1858	352	676.277	8	11994	6316	269013	—
Dortmund	1862	600	531.495	10	28657	1900	88577	—
Duisburg	1861	252	267.569	10	4589	1486	42678	135
Eisleben	1854	400	1,341.013	12	100000	13327	326589	1023
Frankfurt n. M.	1862	644	1,292.980	7	116157	10176	297264	—
Gardelegen	1859	426	186.024	15	13136	2560	64065	—
Gota	1857	1159	729.118	$8^1/_3$	64133	5764	205246	—
Hanower	1860	1280	168.767	8	43604	6816	119698	1500
Lübben	„	686	787.206	10	35147	4485	134496	—
Merseburg	1858	935	620.289	$9^1/_6$	36643	3680	7797	38
Newiges	1864	123	205.339	10	2567	977	32625	385
Rostok	1860	1779	2,177.331	$10^5/_{12}$	130329	7195	405662	441
Sangerdhausen i t. d.	1856	340	1,389.216	12	18189	10000	345409	—

Jak szybko zaś wzmagają się w Niemczech banki ludowe, okazuje to następujące porównawcze zestawienie ich postępu od roku 1859:

Rok kasowy	Ilość spółek które podały wykazy	Liczba członków	Obrót w zaliczkach i wekslach dyskontowanych	Udziały członków	Fundusz rezerwowy	Obce kapitały na miliony
1859	80	18676	4,000.000	246.001	30845	1 milion
1860	133	31603	8,500.000	462.012	66845	$2^1/_3$ „
1861	188	48760	17,000.000	799.375	107238	$4^2/_3$ „
1862	243	69202	23,500.000	1,199.545	132893	$6^1/_3$ „
1863	339	99175	34,000.000	1,803.203	218047	9 „
1864	455	135013	48,000.000	2,959.296	293461	13 „
1865	498	109595	67,500.000	4,492.879	409679	$17^2/_3$ „
1866	532	193712	85,000.000	5,773.109	556398	20 „

11. *Streszczenie głównych zasad.*

Stowarzyszenia kredytowe, idąc za światłym popędem czasu, tworzą asekuracye od ekonomicznych klęsk, sprowadzanych teraźniejszemi stosunkami kredytowemi. Pomnażają one przeto liczbę zakładów, których celem jest chronić byt ludzki od nieobliczonych zasadzek przypadku.

Po za tym kierunkiem materyalnego ubezpieczenia, polega najwyższe i właściwie zbawcze znaczenie stowarzyszeń na tem, iż w wieloraki sposób pouczają one ludzi, że dobro indywidualne wiąże się ściśle z dobrem ogółu, co w końcu schodzi na przytoczoną wyżej zasadę, iż utrzymanie własnego bytu tylko na drodze poświęcenia i zaparcia się samego siebie może być zupełnie i trwale zabezpieczonem. Utorowanie przystępu tej prawdzie i upowszechnienie jej powinno stać na czele programów spółkowych, a teoretyczna i praktyczna ich działalność powinna mieć na celu przekonanie świata, iż egoizm jako naczelny przewódźca ludzkości odegrał swoję rolę z najmizerniejszym skutkiem; że na wszystkich stanowiskach, gdzie był panem i mistrzem, okrył się niesławą i hańbą, czem zasłużył sobie na to, aby go wygnać z świątyni a wprowadzić do niej zasadę lepszą, zasadę braterskości i zaparcia się samego siebie, a to nie czczą gadaniną i moralizowaniem, ale organizacyą i stawianiem nowych przybytków, mających jedynie wartość i znaczenie. Idea sama nie jest niczem nowem, owszem 18 wieków minęło jak Bóg Zbawiciel wypowiedział ją i otoczył niezrównanym blaskiem; ale ludzkość uroniła znaczenie tych nigdy dobrze niepojętych prawd, ponieważ po ustaleniu się chrześciaństwa nie wcielono takowych w czyny, lecz poprzestawano na okazyonalnej opozycyi oratorskiej przeciw dalszym faktom opierającym się na zasadzie wprost przeciwnej, przyczem niemal wszystko dawnym swoim szło trybem. Jestto zasługą i chwałą naszych czasów, iż wyrabia się w nich przekonanie o niedostateczności dotychczasowej praktyki, i że powstają tu i owdzie pracownicy, którzy syci próżnego rozprawiania, zabierają się czynnie do rzeczywistej pracy.

Pomnażać liczbę tych pracowników praktycznych, i kierować ich myśli i dążenia ku wielkiemu celowi — oto — obok zaspokojenia codziennych potrzeb — główne zadanie wszystkich usiłowań spółkowych, oto namaszczenie i uprawnienie ich na teraz a wielkie ich znaczenie w przyszłości!

Główniejsze miasta w Galicyi.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. od 17—37.)

Po drugiej stronie czytamy:

Illustri ac Magnifico Dno. Dno. Joanni Christophoro comiti in Tarnov; Castell. Voynic. Sandomir. Striensique Capitaneo, qui cum splendorem & gloriam domus paternæ plusquam 300. annis negotia RPcæ senatoria dignitate graviter sustinendis, multis virtutibus tutatus efset, ac pietate catholica, elegantia vitæ, probitate, modestia, comitate, patientia insigni præditus, tum apud suos, tum apud exteros, non minimum inter eos versatus, summum sibi conciliasset amorem, et nominis

auxisset existimationem, domesticosque industria & facultate gubernandi superaturus, videretur, sorori suæ germanæ Sophiæ Illustris Constantini Ducis Ostrosiæ &c. conjugi hæreditaria successione sine liberis decedens relicta, annos natus 30. & 3. menses, phtysi consumptus, in curia sua Gorlicensi die 1. Aprilis A. a nato Xsto. 1567. summo multorum moerore vita functus est. Idem Constantinus Dux Ostrosiæ &c. sepulchrum hoc paterno affectu, quod ipse dum viveret, & inchoaverat conjunctum, pietatis ergo, construere jussit.

Toż po polsku:

JW. P. Janowi Krzysztofowi hrabiemu na Tarnowie, kasztelanowi Wojnickiemu, Sandomir. Stryjsk. staroście, który gdy świetność i sławę przeszło 300 letnią swojego domu w utrzymaniu godności senatorskiej RP. nie mało dzielnością swoją bronił, pobożnością prawego katolika, wytwornością życia, rzetelnością, skromnością, grzecznością, i nadzwyczajną cierpliwością obdarzony, tak pomiędzy swymi jak i pomiędzy obcymi, wysoką sobie miłość, i uszanowanie swego zjednał imienia; w zarządzeniu sprawami domowemi wszystkich przeszedłszy, siostrę swą rodzoną Zofię, JO. Konstantego książęcia na Ostrogu małżonkę, ile bezdzietny, dziedziczką zostawiwszy, lat wieku swego licząc 30. miesięcy 3. suchotami strawiony, umarł we wsi swej Gorliczynie dnia 1. kwietnia r. 1567. z wszystkich największą żałobą. Tenże sam Konstantyn książę na Ostrogu, nagrobek ten ojcowskiem uczuciem, który za życia jeszcze swego rozpoczął, wystawić kazał.

Oprócz powyższych napisów nagrobkowych umieszczony był na blasze trumiennej, znalezionej w grobowcu Tarnowskich, następujący pamięci Hetmana Tarnowskiego poświęcony napis:

Joanni Tarnovio, Comiti, Castelano Cracoviensi, ac copiarum regni poloniæ summo Imperatori, rebus bello ac pace gestis, in Sarmatia post hominum memoriam clarissimo, qui cum primum virtutis suæ specimen in prölio contra Stephanum Valachiœ Palatinum feliciter edidisset, in victoria de Scytis apud Visnovecium parta, ita segessit ut bello Moscovitico apud Orsam, nobilissimus equitum voluntariorum alæ maxima omnium alacritate ac consensu dux sit acclamatus; nec iis contentus, ut multiplicem rerum cognitionem sibi compararet, Italiam aliquoties, deinde Palæstinam, Arabiam atque Egyptum inde Africam adiit, ubi Emmanueli Lusitanorum regi strenuam contra Mauros operam navavit, atque ab eo, honorofice habitus, ac liberaliter virtutis ergo donatus, Hispaniam, Galliam, Angliam & postremo universam Germaniam perlustravit, ac reversus, gravissimo Sigismundi regis judicio imperator copiarum regni creatus, contra Solimanum Turcarum Imperatorem, cum aliquod equitum atque item peditum millibus, auxilio Ludovico regi in Panoniam missus est, unde rediens fines regni ab hostibus tutatus, Petrum Valachiæ Palatinum, bellum magnis viribus, ultro inferentem, apud Obertinum multo minore manu acie collata, superavit. — Moscovitas Starodubo, atque aliis arcibus, summa vi expugnatis, domuit, Petrum Valachiæ Palatinum denuo tumultuantem Chocimo oppugnato, ad æquas föderis condiciones adegit, Scytas propemodum anniversarios regni hostes, intra suos fines compulit, ita, ut hostibus undequaque armorum terrore domitis, & longissima pace Patriæ parta bellicæ virtutis, ac nominis sui gloria totam Europam impleret. — Ilis accessit mirifica ingenii acrimonia juris scientia, ac singulari eloquentia exornata, atque litterrarum studio diuturnoque rerum usu cumulata, quo factum est ut principum in Senatu locum, maxima bonorum laude, atque admiratione tenuerit, ac præclaris in RPcam meritis, jure optimo, Pater Patriæ, omnium voce sit, appelatus. Vixit annos 73. obiit maxima omnium ordinum möstitia A. X. 1561. die 16. Maji. Joannes Christophorus comes in Tarnov, Castell. Voynic, ac Sandomir. &c. Capit. filius Patri pientissimo P.

Tarnovius jacet hic, gentis tutela polonæ,
Qualis erat Fabius, Scipio qualis erat,
Qui struit huic, simul & Patriæ struat ille sepulchrum,
Namque cadente illo, patria et ipsa cadit,
Ilie ego Tarnovius, proavis prælustribus ortus,
Cui res gesta decus, nullis delebile sæclis,
Servat seu pacis, seu duri tempori martis
Cujus consilio astræa Respublica felix,
Floruit, & cujus cesserunt agmina dextræ,
Maurus atrox, Moschus fortis, timidusque Valachus,
Condor in hac urna, fama super æthera notus.

Defendi patriam, devici strenuos hostes,
Me sibi mors metuens, clausit in hoc tumulo.

Po polsku:

Janowi hr. Tarnowskiemu kasztel. krak. i wojsk polskich najwyższemu hetmanowi, równie w wojnie jak w pokoju, w Sarmacyi od niepamięci ludzkiej najsławniejszemu; który gdy pierwsze w wojnie przeciw Stefanowi hospodarowi wołoskiemu, waleczności swej okazał dowody, przy zwycięstwie nad Scytami pod Wiśniowcem odniesionem, tak się sprawił, że w wyprawie z Moskalami pod Orszą, jednomyślnie z ochotą wszystkich najszlachetniejszych rycerzów, hetmanem wielkim był okrzykniony. Tem jednak niezadowolniony, by rozlicznych rzeczy znajomości nabrał, Włochy kilka razy, potem Palestynę, Arabię, Egipt, i całą Afrykę zwiedził. Gdzie Emanuelowi królowi portugalskiemu przeciw Maurom stał się pomocą, za co też od niego uczczony, i dla waleczności swej hojnie obdarowany; Hiszpanię, Francyę, Anglię, a nakoniec całe Niemieckie Rzesze przejrzał, zkąd powróciwszy, poważnym Zygmunta króla wyrokiem, wielkim hetmanem wojsk królestwa mianowany; przeciw Solimanowi tureckiemu cesarzowi, z kilkutysięcznym pocztem konnego i pieszego rycerstwa, Ludwikowi królowi do Panonii (Węgier) w pomoc wysłany, zkąd wracając, granice królestwa pilnie i bacznie od nieprzyjaciół ochraniał; Piotra Hospodara wołoskiego, wielkiemi siłami, wojnę niosącego pod Obertynem z daleko mniejszą siłą, walną bitwę stoczywszy. zwyciężył; Moskalów, Starodub i wiele innych zamków obronnych dobywszy, poskromił; Piotra hospodara, nanowo niepokój wszczynającego, dobywszy Chocimia, do zgodnych pokoju warunków przymusił; Scytów, niemal corocznych wrogów państwa, w właściwe ich granice odpędził; tak, że wszystkich nieprzyjaciół postrachem swego oręża poskromiwszy, zjednawszy ojczyznie ciągły i trwały pokój; walecznością i sławą swego imienia. całą napełnił Europę. Do tego przychodzi cudna rozumu bystrość, znajomość prawa, szczególną wymową, przykładaniem się do nauk, i długiem rzeczy doświadczeniem, ozdobiona i powiększona; z których to powodów stało się, że pierwsze miejsce w senatorów kole, z wszystkich dobrych najwyższą pochwałą i podziwieniem zasiadał, a dla tak świetnych, około RPtej zasług, sprawiedliwie od wszystkich jednozgodnie najlepszym ojcem ojczyzny nazwany. Żył lat 73. umarł z największą wszystkich stanów żałobą w r. 1561. dnia 16. m. Maja. Jan Krzysztof hr. na Tarnowie, Kaszt. Wojnicki Sandomir. starosta, syn ojcu najlepszemu — P.

„Tarnowski tu spoczywa, narodu polskiego opieka, jakimi byli Fabiusz i Scypio. Kto jemu, to i ojczyznie zarazem ten grób zbudował, bo z jego śmiercią i ojczyzna również umiera. Ja to ów Tarnowski, z sławnych przodków zrodzony, którego czyny głoszą chwałę, niestartą wiekami, czy to gdy zawiera pokój, czy w czasie srogim Marsa; za którego radą Rzeczpospolita kwitła szczęśliwie, a przed którego prawicą ustępowały szyki, dziki Maur, potężny Moskal i bojaźliwy Wołoszyn. — Spoczywam w tym grobowcu; sława ma w nadziemskiej żyje krainie.

Broniłem ojczyzny, zwyciężyłem silnych wrogów; obawiając się mnie śmierć sama, zamknęła w tym grobowcu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Statystyka krajowa.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 37.)

Rozległość i ludność powiatów i miast, majątek znaczniejszych gmin miejskich i szkoły.

4. Szkoły główne.

a) wzorowa szkoła główna; etat nauczycieli: dyrektor, 2 katechetów, 4 nauczycieli, nauczyciel pisania, 4 pomocników, 2 kandydatów nauczycielskich, 2 nauczycieli rysunku, nauczyciel spiewu, nauczyciel gymnastyki. Z tą szkołą połączony jest dwuletni kurs preparandy.

b) Szkoła główna u św. Barbary; etat nauczycieli: dyrektor, katecheta, 3 nauczycieli, 4 pomocników, 2 nauczycieli rysunku, nauczyciel spiewu.

c) Szkoła główna; etat nauczycieli: dyrektor, katecheta, 3 nauczycieli, 4 pomocników, nauczyciele rysunku i spiewu.

Nadto są w Krakowie 4 szkoły główne dla dziewcząt w klasztorach św. Jana, św. Andrzeja, św. Tomasza, i św. Katarzyny, rozszerzony kurs preparandy dla panien przy szkole u św. Jana, 12 pensyonatów prywatnych dla panien, 6 pensyonatów prywatnych męskich i szkoła przygotowawcza dla podrzutków u św. Łazarza.

d) Izraelicka szkoła główna i szkoła dla dziewcząt; etat nauczycieli: dyrektor, 7 nauczycieli, nauczyciel rysunku, 4 nauczycielki; do szkoły uczęszcza 173 chłopców i 280 dziewcząt.

e) Szkoły trywialne na przedmieściach: u św. Szczepana na Piasku (dyrektor, katecheta, pomocnik, nauczycielka robót); u św.

Floryana na Kleparzu (dyrektor, katecheta, 2 pomocników, nauczyciel rysunku, nauczycielka robót).

32. Powiat Krośnieński. Rozległość 16.49 mil □, ludność 62.248 dusz. Miasto główne Krosno, rozległość 1491 morgów, ludność 1877 krajowców (1845 ob. rzkt., 3 ob. grkt., 3 akatolików, 26 żydów) i 255 obcych. Majątek gminy 148.645 zł. 8 c., dochód ostatniego roku 9243 zł. 73 c. w. a. Szkoły: 1) szkoła główna; etat nauczycieli: dyrektor, katecheta, 3 nauczycieli; uczniów 222, obowiązanych uczęszczać 344. 2) szkoła dla dziewcząt, 84 uczennic, obowiązanych uczęszczać 319.

33. Powiat Limanowski. Rozległość 16.41 mil □, ludność 54.195 dusz. Główne miasteczko Limanowa, rozległość 500 morgów, ludność 1422 krajowców (1092 obrz. łac. i 33 żydów.) Szkoła trywialna 173 uczniów.

34. Powiat Lisiecki. Rozległość 32.99 mil □, ludność 62.120 dusz. Miasteczko główne Lisko, rozległość z przedmieściem Posada liska 1307 morgów, ludność 3011 krajowców (850 ob. łac. 478 ob. grkt., 1 kalwin, 1682 żydów) i 114 obcych. Szkoła trywialna, 62 uczniów, obowiązanych uczęszczać 151.

35. Powiat Lwowski. Rozległość 21.72 mil □, ludność 149.568 dusz, mianowicie 129 300 krajowców (57.757 ob. rzkt., 40.598 ob. grkt., 49 gr. or., 59 orm. kat., 7 orm. or., 3928 lutrów, 143 reformowanych, 1 unitaryusz, 26.571 żydów, 211 wyznawców i innych religii) i 20.268 obcych. Miasto główne Lwów; rozległość $^{6}/_{10}$ mili □, ludność: obecnych 52.279, nieobecnych 3383, ogółem ludności miejscowej 55.662, obcych 18.105, razem z miejscowemi 70 384, ogółem miejscowych obecnych i nieobecnych razem z obcemi 73.767.

Podział według religii:

Katolików ob. łac. 28.026, grkt. 4160, ormiańskiego 49, schyzmatyków ob. gr. 24, ormiań. 7, ewangielików wyznania luterskiego 785, reformowanego 22, unitaryusz 1, żydów 22.586 wyznawców innych religii 2.

Podział według stanu:

Płci męskiej: stanu wolnego 17.445, żonatych 7543, wdowców 849; płci żeńskiej: stanu wolnego 18.250, zamężnych 7876, wdów 3699.

Podział obecnych i nieobecnych:

Obecnych płci męskiej 23.970, płci żeńskiej 28.309; nieobecnych płci męskiej 1867, płci żeńskiej 1516.

Podział według powołania i zarobkowości:

Księży 273, urzędników 1792, wojskowych 242, literatów i artystów 354, notaryuszów i adwokatów 101, lekarzy 227, właścicieli gruntów 49, właścicieli domów i rent 1222, fabrykantów i przemysłowców 2282, kupców 1342, rybak 1, pomocników przy gospodarstwie wiejskiem 99, pomocników rękodzielniczych 3086, pomocników handlowych 1023, innych sług 3032, wyrobników 2446, mężczyzn nad 14 lat innego zatrudnienia 3218, kobiet i dzieci 34.773.

Podział według wieku:

a) płci męskiej:

Od urodzenia do 6 roku życia 3908, nad 6 do 12 lat 3468, nad 12 do 14 lat 968, 14 letnich 547, 15 l. 601, 16 l. 526., 17 l. 535, 18 l. 480, 19 l. 466, 20 l. 492, 21 l. 393, nad 21 do 24 l. 996, nad 24 do 26 l. 624, nad 26 do 40 l. 5290, nad 40 do 60 l. 5340, nad 60 l. 1203.

b) płci żeńskiej:

Od urodzenia do 6 roku życia 3850, nad 6 do 12 l. 3550, nad 12 do 14 l. 1358, nad 14 do 24 l. 6194, nad 24 do 40 l. 8258, nad 40 do 60 l. 5299, nad 60 l. 1316.

Majątek gminy czynny wynosi 6,655.278 zł., bierny 578.442 zł., dochody w r. 1866 593.283 zł., rozchody 608.079 zł.

Zakłady naukowe:

1. Uniwersytet.

Zamierzywszy podać w pismie naszem obszerniejszy rys historyczny uniwersytetu lwowskiego, którego nawet początek w NNr. 33. i 34. umieszczony został, ograniczamy się tutaj na wymienieniu dat statystycznych.

	Liczba słuchaczów: zwyczajni	nadzwyczajni	Razem	Ogółem
A. W półroczu letniem 1866/7:				
I. Wydział teologiczny.				
I. rok: ob. łac.	8	14	22	95
I. rok: „ gr. kt.	51	22	73	
II. rok: „ łac.	10	14	24	88
II. rok: „ gr. kt.	53	11	64	
III. rok: „ łac.	5	8	13	65
III. rok: „ gr. kt.	46	6	52	
IV. rok: „ łac.	6	3	9	35
IV. rok: „ gr. kt.	24	2	26	
Razem: ob. łac.	29	39	68	283
Razem: „ gr. kt.	174	41	215	
Ogółem	203	80	283	283
II. Wydział prawniczy.				
I. rok	91	7	98	
II. „	83	—	83	
III. „	71	—	71	
IV. „	73	2	75	327
Razem	318	9	327	327
III. Wydział filozoficzny.				
I. rok	76	—	76	
Farmaceutów	—	12	12	88
II. rok	26	1	27	
Farmaceutów	—	3	3	30
III. rok	20	—	20	20
Zatem we wszystkich trzech latach				138
IV. rok	8	—	8	
V. „	5	—	5	
VI. „	3	—	3	16
Razem	138	16	154	154
Ogółem było więc słuchaczów w c. k. uniwersytecie lwowskim w letniem półroczu 1867:				
na wydziale teologicznym	203	80	283	
„ „ prawniczym	318	9	327	
„ „ filozoficznym	138	16	154	764
Ogółem	659	105	764	764
B. W półroczu zimowem 1867/8:				
I. Wydział teologiczny.				
I. rok: ob. łac.	14	14	28	137
I. rok: „ gr. kt.	78	31	109	
II. rok: „ łac.	4	12	16	88
II. rok: „ gr. kt.	54	18	72	
III. rok: „ łac.	7	12	19	79
III. rok: „ gr. kt.	53	7	60	
IV. rok: „ łac.	5	7	12	48
IV. rok: „ gr. kt.	28	8	36	
Razem: ob. łac.	30	45	75	352
Razem: „ gr. kt.	213	64	277	
Ogółem	243	109	352	352
II. Wydział prawniczy.				
I. rok	97	17	114	
II. „	93	—	93	
III. „	81	—	81	
IV. „	71	—	71	359
Razem	342	17	359	359
III. Wydział filozoficzny.				
I. rok	65	20	85	
Farmaceutów	—	12	12	97
II. rok	41	—	41	
Farmaceutów	—	11	11	52
III. rok	28	—	28	28
Razem na 3 latach				177
IV. rok	15	—	15	
V. „	8	—	8	
VI. „	3	—	3	26
Razem	160	43	203	203
Ogółem było więc słuchaczów w c. k. uniwersytecie lwowskim w półroczu zimowem 1867/8:				
na wydziale teologicznym	243	109	352	
„ „ prawniczym	342	17	359	
„ „ filozoficznym	160	43	203	914
Ogółem	745	169	914	914
W roku szkolnym 1866/7 odbyło się egzaminów ścisłych celem uzyskania stopni doktorskich:				
na wydziale teologicznym	—	—	—	
„ „ prawniczym	102	—	102	
„ „ filozoficznym	8	16	24	126
Razem	110	16	126	126
W tymże roku promowano na doktorów:				
teologii	—	—	—	
praw	19	—	—	
filozofii	3	—	22	
Nadto promowano:				
na magistrów farmacyi	—	3		
na patronów chirurgii	—	18		
na akuszerów i akuszerki	—	39	60	82
Razem	22	60	82	82
Na chirurgię uczęszczało w r. 1866/7:				
I. rok	40			
II. „	26			
III. „	22			
Praktyczny kurs akuszeryi	19			
Razem	107			
Kandydatek na akuszerki	45			

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dokumenta i dyplomy.

Wieliczka. Rok 1545.

Przed Królem Zygmuntem I., na sejmie w Krakowie, Jadwiga Moszyńska, imieniem dzieci swoich Hieronima i Anny czwartą część wójtostwa wielickiego Miastu Wieliczce za sześćset złotych przedaje.

1 2 **Sigismvndvs** Dei gratia Rex Poloniæ supremus Dvx | Li-
Lituanie, Russie, Prussie, Masouie etc. dominus et heres, Signi-
ficamus presentibus literis quibus expedit vniuersis. Quia compa-
rens personaliter in presentia maiestatis nostræ Generosa H e d u i-
3 g i s, relicta olim Generosi Ma|thiæ Mossynskii tenutrix modo re-
formationis dotis, et dotalicii aduitalitatis et mode tutorio aut
alio quocunq(ue) iuris titulo, quarte sortis Aduocatie in **Vie-
liczka** possessor, recedendo a terris, districtibus, territoriis et
4 iuribus | suis quibusuis, et iurisdicioni nostræ se bonaq(ue) sua
omnia hereditaria obligatoria mobilia et immobilia incorporando,
sana mente et corpore existens, non compulsa nec coacta sed
5 suorum amicorum salubri freta consilio libere et | publice reco-
gnouit, quia totam et integram quartam partem Aduocatie **Vie-
lic**ien(sis) hereditariam puerorum suorum legitimorum v(ideli)-
c(e)t Hieronymi, et Anne, germanorum cum prefato olim Mathia
6 procreatorum. Cum omni iure et toto do|minio, atq(ue) omnibus
et singulis proprietatibus ad dictam quartam partem Aduocatie
antiquitus quomodolibet pertinentibus, nihil penitus pro se ipsa
et pueris prefatis ibidem aut suis successoribus legitimis rese-
7 ruando, et neq(ue) aliquid | excipiendo, sed prout Generosus
olim Hieronjmus Mossynskii palatinides Posnanien(sis) pater ma-
riti sui prefati, et olim Mathias maritus suus, tenuit habuit et
possidebat, et prout eandem Heduigim quocunq(ue) excogitato
8 modo et iure con|cernit, ita quod generalitas specialitati, et spe-
cialitas generalitati in nullo deroget, Famatis Proconsuli Stanis-
lao Sanoczkii et Consulibus Andreæ Voythaschek, Joanni Stiga-
9 rek, Stanislao Voyczyk, et Stanislao Marschalek mo|dernis et
pro tempore existentibus, totiq(ue) communitati ciuitatis nostre
Vielicien(sis), pro summa sexingentorum florenorum pecunie
per mediam sexagenam computatorum perpetuo uendidit et in-
10 scripsit, et coram nostra maie|state Regia iudicialiter resignauit,
ac realem iam exnunc dedit eis coram nobis, in prefatam totam
et integram quartam partem Aduocatie intromissionem, tenutam et
11 possessionem actualem, per ministerialem quemcumq(ue) | sibi
elegerint, quem nos exnu(n)c eis addimus ad intromittendum, per
ipsos Consules modernos et pro tempore existentes ac totam com-
munitatem **Vielic**iensem, dictam quartam partem Aduocatie
12 **Vielic**ien(sis), taliter ipsis uendita(m) | et resignatam, ac eti-
am totam Aduocatiam insimul cum predicta quarta parte coniunc-
tam, tenendam, habendam, vendendam, donandam, alienandam, et
pacifice quieteq(ue) perpetuo possidendam, Et debet predicta
13 Generosa Hed|uigis ¹) ac se suosq(ue) legitimos heredes et
successores super omnia bona sua hereditaria, reformatoria, obli-
gatoria, mobilia et immobilia in Vielkiemlini et in aliis quomodo-
libet per eam vbicu(n)q(ue) possessa et quomodolibet in poste-
14 rum | habenda obligat et inscribit eosdem consules et co(m)mu-
nitatem **Vielic**iensem, ratione quarte partis predicte Aduocatie
Vielicien(sis), eisdem modo premisso uendite ab omnibus im-
15 pedimentis et damnis quarumlibet personarum | status, sexus,
conditionis utriusq(ue) secularium et spiritualium, prout ad quam-
libet personam pertinet terrestris prescriptio, nulla ter(rest)ri
prescriptione euaden(do) et signanter a successoribus Generosi
16 olim Hieronymi Mossynskj | de Bnyn, ac a pueris suis cum Ge-
neroso olim Mathia Mossynskii marito suo procreatis, nec non ab
omnibus inscriptionibus prioribus et posterioribus, citationibus et
17 concitationibus ad satisfaciendum literalibus reformatio|nibus, do-
tum et dotaliciorum perlucris, et generaliter ab omnibus iuribus
cuicumq(ue) personarum in prædicta integra quarta parte Aduo-
catie quomodolibet factis, importatis, reformatis, perductis, et
18 quouismodo seruien(tibus), interce|dere, tueri, eliberare, euincere,
et ubilibet iuxta formam iuris indemnes reddere, sub uadio sexin-
gentorum florenorum pecuniæ co(m)munis in Regno nostro cur-
rentis, ipsis consulibus, totiq(ue) communitati, toties quoties opus
19 fuerit ad | ad ²) soluendum succumben(dorum) Nihilominus pre-
prefata Heduigis etiam se et suos successores legitimos inscribit
et obligat super prefata bona sua omnia expressa habita et ex-
20 post habenda, sub uadio aliorum sexingentorum floreno|rum pecu-
nie in medientibus per mediam sexagenam computatorum. Quia
dum et quando præfati pueri ad legitimam ætatem perueneri(n)t,
extunc eosdem aut unum ex illis qui ætatem prius legi-
21 timam attigerit ad nostram presentiam | aut ad acta nos-
tra regalia aut terrestria Cracouiensia adducere et statuere.

***Zygmunt** z Bożej łaski Król Polski, Najwyższy Książę Litwy, Rusi, Prus, Mazowsza itd. Pan i Dziedzic, Oznajmiamy niniejszym listem wszystkim, do których to należy: Stanąwszy osobiście przed Majestatem Naszym Rodowita Jadwiga, wdowa po Rodowitym Macieju Moszyńskim, dzierżawczyni sposobem oprawy, posagu i wiana, dożywocia i opieki, lub mianem jakiegokolwiek innego prawa, posiadaczka czwartej części wójtostwa we **Wieliczce**, wyrzekając się ziem, powiatów, obrębów i praw swoich wszelakich, a poddając pod Sądownictwo Nasze siebie jako też wszystkie dobra swoje, dziedziczne, zastawne, ruchome i nieruchome, będąc zdrową na umyśle i ciele, nie z przynaglenia ani przyniewolenia, lecz ufna w zbawienną radę przyjaciół swoich, dobrowolnie i jawnie zeznała, że całą i zupełną czwartą część wójtostwa **wielick**iego, dziedziczną swoich dzieci prawowitych, mianowicie Hieronima i Anny rodnych, z przerzeczonym Maciejem spłodzonych, ze zupełnem prawem i z całkowitą władzą, ze wszystkiemi w ogóle i w szczególności własnościami, do wspomnionej czwartej części wójtostwa z dawna jakimbądź sposobem należącemi, nic zgoła na niej ani sobie samej, ani dzieciom wspomnionym, ani spadkobiercom prawowitym nie zastrzegając, i nic nie wyłączając, lecz tak jako Rodowity Hieronim Moszyński, wojewodzic poznański a wspomnionego męża jej rodzic, i sam jej mąż Maciej, dzierżyli, mieli i posiadali, tak jako do tejże Jadwigi jakkolwiek wymyślonym sposobem i prawem należy, tak iżby ogólność szczególności a szczególność ogólności w niczem nie ujmowała, Sławetnym Burmistrzowi Stanisławowi Jarockiemu, tudzież Radźcom Andrzejowi Wojtaszkowi, Janowi Stygarkowi, Stanisławowi Wójcikowi i Stanisławowi Marszałkowi, teraźniejszym i potem będącym, czyli całej Gminie Miasta Naszego **Wieliczki**, za summę sześciuset złotych pieniędzy, po pół kopy na każdy licząc, wieczyście przedała i zapisała, przed Majestatem Naszym królewskim sądownie zrzekła się, dawszy im już zaraz w przytomności Naszej w przerzeczoną całkowitą i zupełną czwartą część wójtostwa istotne wwiązanie, dzierżawę i rzeczywistą posiadłość przez woźnego, któregokolwiek sobie wybiorą, a którego My im już teraz do wwiązania przydajemy. Tę tak sobie przedaną i oddaną czwartą część wójtostwa **wielick**iego, a nawet całe wójtostwo razem z przerzeczoną czwartą częścią połączone, ciż Radźcy teraz i z czasem będący i cała Gmina **wielick**a mocni są dzierżyć, mieć, spokojnie i nienaruszenie na zawsze posiadać, albo też przedać, darować i zbydź. A wspomniona Rodowita Jadwiga, która od siebie, tudzież za swoich dziedziców i spadkobierców prawowitych na wszystkich dobrach swoich dziedzicznych, oprawnych, zastawnych, ruchomych i nieruchomych we Wielkich Młynach, i na innych, jakimbądź sposobem w jej posiadaniu gdziekolwiek będących lub kiedyś bydź mogących, zastaw i zapis daje, powinna tychże Radźców i Gminę **wielick**ą, z powodu czwartej części przerzeczonego wójtostwa **wielick**iego, im sposobem powyższym przedanej, od wszelkich przeszkód i strat ze strony którychkolwiek osób stanu, płci i powołania obojego, świeckich i duchownych, jako każdą osobę prawo ziemskie dosięga, nie wyłamując się z pod żadnej ustawy ziemskiej, szczególniej zaś od spadkobierców Rodowitego niegdy Hieronima Moszyńskiego z Bnina i od dzieci swoich, z Rodowitym niegdy Maciejem mężem swoim spłodzonych, tudzież od wszystkich zapisów poprzednich i następnych, od pozwów i przypozwów względem zadośćuczynienia pisemnym oprawom posagów i wian, i od przegranych a w ogóle od wszelkich praw, jakiejkolwiek osobie na wspomnionej czwartej części całkowitej wójtostwa jakimbądź sposobem uczynionych, zapisanych, oprawionych, przeprowadzonych i jakimbądź sposobem przysłużających zastępować, bronić, uwalniać, oswobadzać i wszędzie według przepisów prawnych zaspokajać, pod zakładem sześciuset złotych pieniędzy zwyczajnych, w królestwie Naszem obiegających, Radźcom i całej Gminie, ilekrotnie potrzeba zajdzie, wydać się mających. Również wspomniona Jadwiga na wszystkich dobrach przerzeczonych, do niej teraz należących lub później należeć mogących, pod zakładem drugich sześciuset złotych pieniędzy, przeciętnie po pół kopy na każdy licząc, siebie i prawowitych spadkobierców swoich zapisuje i obowięzuje. i skoro wspomnione dzieci do prawnego wieku dójdą, wówczas obydwoje albo jedno z nich, które prędzej wiek prawny osięgnie, przed Nas albo przed akta Nasze królewskie lub ziemskie krakowskie przywieść i stawić,*

¹) Tu zdaje się bydź opuszczony wyraz „quae.“ — ²) Powtarza się w oryginale jak tutaj.

(Dokończenie nastąpi.)

Redaktor odpowiedzialny **Adolf Rudyński.**

Z c. k. Drukarni rządowej.